

Wisła: nowy hotel na Kubalonce?

Data publikacji: 10.10.2020 14:51

Na szczycie Kubalonki zostały wycięte spore ilości drzew na terenie jednej z prywatnych działek. Według nieoficjalnych informacji, jakie pozyskał wiślański magistrat, ma tam powstać ośrodek wypoczynkowy.

Tomasz Bujok. Fot. KR/ox.pl

- W momencie, w którym do czynienia mamy z takimi "kwiatkami", człowieka ogarnia przerażenie. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której przez kolejne 15 czy 20 lat będziemy tłumaczyć mieszkańcom dlaczego w takim miejscu, w lesie, z pełną ochroną ma powstać tego typu inwestycja. Mam nadzieję, że zarówno jednostki nadzoru budowlanego, wydziału architektury, regionalnego dyrektora ochrony środowiska, parków krajobrazowych, wód polskich będą interweniowały i w ramach prawa nie dopuszczą do tej inwestycji - mówił na czwartkowej (8.10) konferencji prasowej burmistrz Tomasz Bujok.

Jak dodał, wspomniana działka znajduje się na pograniczu Wisły i Istebnej (przy głównej drodze), jednak administracyjnie przynależna jest do "Perły Beskidów". - **Temat nas bardzo zaskoczył. Zauważyliśmy najpierw wycinkę drzew, a potem nawóz ziemi na te nieruchomości, które w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są jako leśne - nikt nie wiedział, o co chodzi. Znajduje się tam również sprzęt** - podkreślał samorządowiec.

Burmistrz porównał tą sytuację do problemów, jakie ma Wisła z uzyskaniem odpowiednich zgód na przeprowadzenie remontu tras biegowych na Kubalonce. - **Mieliśmy problemy z usykaniami możliwości ich naśnieżania. Trwały dyskusje, czy będzie ono negatywnie wpływać na środowisko czy nie, a chodziło tylko o hałas, który pochodzi z armatek uruchamianych raz w tygodniu czy przez tydzień na cały sezon zimowy. Trzeba było całe trasy wylesiać, przeprowadzać procedury, ponosić koszty z tym związane, a tutaj w zasadzie w jeden dzień się dowiadujemy, że powstaje taka inwestycja na terenach leśnych, nie wyłączonych z gospodarki leśnej** - zaznaczał Bujok.